

Dr Robert A. Peterson, Teologia Janowa, Sesja 19, Zbawienie, Pociągnięty, Powołany, Podniesiony, Zmartwychwstanie do Życia

© 2024 Robert Peterson i Ted Hildebrandt

To jest dr Robert A. Peterson w swoim nauczaniu o teologii Janowej. To jest sesja 19, Zbawienie, Pociągnięty, Powołany, Podniesiony, Zmartwychwstanie do Życia.

Kontynuujemy nasze studium nauk czwartej ewangelii, teologii Janowej. Mamy do czynienia z innym aspektem zbawienia, a mianowicie dwoma miejscami, a może trzema, dwoma w tym samym rozdziale, rozdziale szóstym, gdzie ludzie są przyciągani przez Ojca do Syna. Właściwie, w jednym z nich, jak sądzę, jest powiedziane, że Syn przyciąga ludzi do siebie, i to jest fascynujące.

Tak, huh, ciekawe. Tak czy inaczej, pomódlmy się razem. Ojcze, dziękuję za Twoje słowo.

Naucz nas, modlimy się. Pociesz nasze serca. Spraw, aby nasze życie liczyło się dla Ciebie i Twojego królestwa, modlimy się przez Jezusa Chrystusa, pośrednika.

Amen. Zbawienie ma różne oblicza w czwartej ewangelii, jeśli wolisz. To życie wieczne; to wybór, to zmartwychwstanie umarłych.

Oto ona, miłość Boga do świata, który go nienawidzi. Oto pojęcie rysowania. Chcę umieścić to w tym binitarianizmie, przepraszam, duch jest po prostu pominięty, kontekst w Jana 6, gdzie Ojciec i Syn współpracują, aby zbawić wszystkich, którzy uwierzą, aby zbawić tych, których Ojciec daje Synowi, aby zbawić tych, którzy wierzą w Jezusa.

I jak powiedzieliśmy wcześniej, istnieje binarna harmonia. Oczywiście wierzę w trynitarną harmonię. Jan po prostu nie koreluje dzieła Ducha, przynajmniej w tym momencie w księdze znaków.

Po jego kazaniu o chlebie życia, coś, w jego środku, powiedziałbym, mamy ten chiasm, zaczynający się w wersecie 35. Ja jestem chlebem życia. Kto przychodzi do mnie, nie będzie łaknął.

Kto we mnie wierzy, nigdy nie będzie pragnął. Przychodzimy do Jezusa jest zdefiniowane przez paralelizm jako wiara w Jezusa. Przychodzenie do Jezusa, wiara w Jezusa daje duchową satysfakcję jako cieszenie się dobrym posiłkiem lub gaszenie pragnienia, zaspokajanie pragnienia.

Ale powiedziałem: Widzieliście mnie, a nie wierzycie mi. Wszystko, co daje mi Ojciec , przyjdzie do mnie. Tego, kto przychodzi do mnie, nie wyrzucę.

Bo zstąpiłem z nieba nie po to, aby pełnić swoją wolę, lecz wolę Tego, który mnie posłał, abym niczego nie stracił ze wszystkiego, co mi dał, ale abym to wskrzesił w dniu ostatecznym. A to jest wola Ojca mego, aby każdy, kto patrzy na Syna i wierzy w Niego, miał życie wieczne, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym. Chiasm zaczyna się w wersecie 36.

Widzenie Jezusa i niewierzenie w 36 to A.

Punktem 40 jest widzenie Jezusa i wiara w niego. 36, Ojciec dający ludzi Synowi, a następnie przychodzący do Syna. To jest werseł 39.

Mówi o wszystkim, co mi dał. To byłoby B i B prime. Nie powinienem nic stracić.

Nigdy nie wypędzę. C, werseł 37. C prim, 39, Nie powinienem niczego utracić ze wszystkiego, co mi dał.

D jest, zstąpiłem, aby wypełnić wolę Tego, który mnie posłał, a potem to jest D, a D pierwsze jest, to jest wola Tego, który mnie posłał. Więc mamy

A, widzenie Jezusa i uwierzenie, w tym przypadku niewierzenie, 36.

B, Ojciec daje ludzi Synowi, a oni przychodzą do Syna.

C, Syn je zachowuje, werseł 37.

D, Syn wypełnia wolę Ojca.

D prima, wola Ojca .

C prim, Syn nie tracący nikogo z wybranych.

B prime, Ojciec dał ludzi Synowi.

A prime, widząc i wierząc.

W tym, pośród tych aspektów zbawienia, wielki obraz jest taki, że Ojciec daje ludzi Synowi. Janowy temat wyboru. Ojciec przyciąga ich do Syna .

To już nie jest chiasm, to jest systematyka. Ojciec daje ludzi Synowi , przyciąga ich do Syna, oni przychodzą do Syna, wierzą w Syna. Syn daje mu życie wieczne.

Syn ich strzeże. Syn ich wskrzesi w dniu ostatecznym. Wybór i losowanie są podobne do powołania.

Wiara, zachowanie, zmartwychwstanie. To są dzieła; znowu Duch jest po prostu pominięty. To są dzieła, wspólne dzieła Ojca i Syna.

Pozwólcie mi odnieść to do szerszej biblijnej perspektywy. Nawet wybór Jana, a na pewno Pawła, zawsze jest dziełem Ojca, z wyjątkiem Jana 15, 16 i 19, nigdy dziełem Ducha. Rysowanie jest powołaniem Pawła, to również dzieło Ojca.

Wiara jest dziełem grzeszników, ponieważ Bóg im to umożliwia, ale ludzie, istoty ludzkie, wierzą. Wiara w Pawła, wiara w Jana. Nikt nie może powiedzieć, że Jezus jest Panem, chyba że przez Ducha Świętego.

Duch adopcji pozwala nam wołać: Abba Ojcze. Rzymian 8:15, 16, poprzedni, 1 Koryntian 12. Zachowanie jest dziełem Trójcy.

W Jana jest to dzieło Ojca i Syna. W tym kontekście, w Jana 6, jest to dzieło Syna. W Jana 10, nikt nie może wyrwać go z mojej ręki i nikt nie może wyrwać go z ręki Ojca.

Ojciec i ja jesteśmy jednością, zachowując owce. U Pawła Duch Święty jest pieczęcią, na przykład, a Trójca nas strzeże. Zmartwychwstanie w ostatnim dniu, połowa fragmentów w Piśmie Świętym mówi o Ojcu, połowa mówi o Synu.

Rzymian 8 dotyczy Ducha. Tutaj Ojciec daje ludzi Synowi. Ojciec przyciąga ludzi do Syna.

To jest to, z czym naprawdę mamy do czynienia. Przychodzą do Syna. Syn ich podtrzymuje.

Syn wskrzesza ich w ostatnim dniu. Jak powiedziałem wcześniej, zdecydowanie istnieje binarna harmonia. Oczywiście, istnieje trynitarna harmonia.

Po prostu tego tu nie ma. Teologia musi być zaczerpnięta z Pisma Świętego. W tym wąskim sensie Duch po prostu nie jest wspomniany.

I jest też ciągłość w osobach. To ludzie, których Ojciec daje Synowi, których Ojciec przyciąga do Syna, którzy wierzą w Syna, których Syn zachowuje, których Syn wskrzesza w dniu ostatecznym, w tym kontekście. Można to nazwać złotym łańcuchem, ponieważ ludzie odnoszą się do Rzymian 8, 29 i 30.

Nigdy nie słyszałem, żeby to zrobiono dla Jana, ale jest trynitarna harmonia, binarna harmonia i systematyczna trynitarna harmonia. A lud Boży, którego Ojciec daje Synowi, kończy wskrzeszony przez Syna w dniu ostatecznym. Co to za rysunek? Werset 37.

Nienawidzę, gdy mam takie złe odniesienie. Przepraszam. Widzimy to w wersecie 44, żeby być pewnym.

Nikt nie może przyjść do mnie, jeśli Ojciec, który mnie posłał, nie pociągnie go. Próbuję to dostrzec w tych wcześniejszych wersetach, ale nie mogę tego znaleźć. Nikt nie może przyjść do mnie, to znaczy wiercie we mnie, werset 35, jasno pokazuje to przez paralelizm, jeśli Ojciec, który mnie posłał, nie pociągnie go.

Ojciec przyciąga ludzi do Syna . Powiedziałbym, używając języka Pawła, że skutecznie wzywa ludzi, których Ojciec daje Synowi, ludzi do Syna, aby przyszli do Syna, aby uwierzyli w Niego. To pokazuje nie tylko Boga planującego zbawienie i wybierającego ludzi, dającego ludzi Synowi, ale także Boga, a my normalnie myślelibyśmy o tym jako o Duchu Świętym, chociaż nawet u Pawła tym, który wzywa, jest w rzeczywistości Ojciec.

Ojciec jest wzywającym w Pawle. Ojciec przyciąga wybranych, a oni przychodzą. Wierzą w Syna . To właśnie w tym miejscu Jan przede wszystkim koordynuje dzieła Ojca i Syna w zbawieniu.

Wszędzie wzywa ludzi do wiary w Chrystusa. Tutaj dostajemy spojrzenie za kulisy, jeśli wolisz, lub spojrzenie teologiczne, nawet jak w Rzymianach 8, 29 i 30, w kontekście, w którym Paweł naucza o zachowaniu. Tak samo robi tutaj.

Ludzie, których Ojciec mu dał, wskrzesi w dniu ostatecznym. Werset 39: Taka jest wola Tego, który mnie posłał, abym niczego nie stracił ze wszystkiego, co mi dał, ale wskrzesił to w dniu ostatecznym. W tym przechodzi od dawania do wskrzeszania, a pomija przyciąganie, przychodzenie, zachowywanie.

Pokazuje, że sednem fragmentu jest zachowanie ludu Bożego. Wybrani zostaną wskrzeszeni do życia wiecznego. 37, przepraszam, to złe odniesienie.

44 nie jest złym odniesieniem. Nikt nie może uwierzyć we mnie, jeśli Ojciec, który mnie posłał, go nie pociągnie. Tak wiele razy, mówi Jan, wiercie.

Jeśli nie wierzysz, umrzesz w swoich grzechach, w kółko i w kółko. I to jest prawda. A jednak mamy tutaj kwalifikację, naukę, że Ojciec działa tajemniczo w swoim ludzie, aby skutecznie powołać ich do wiary w swojego Syna.

12, 32, to miejsce, w którym Jezus używa tego języka o sobie. On jest tym, który przyciąga ludzi Boga do siebie. I to jest uniwersalne przyciąganie.

On przyciąga wszystkich ludzi do siebie. Jana 12:32, w Getsemani Janowej, że tak powiem, Jezus mówi: czy powinienem powiedzieć: Ojcze, wybaw mnie od tej godziny? Nie ma mowy. Przyszedłem na tę godzinę w tym celu.

Ojcze, wsław swoje imię. Głos z nieba mówi: wsławiłem je i wsławimy je ponownie. Głównym wyrazem grzechu w tej ewangelii jest niewiara.

Ludzie nie mogą nawet zrozumieć głosu Boga z nieba. Teraz jest sąd nad tym światem, 31. Teraz, czy władca tego świata zostanie wyrzucony? A ja, oto nasze, oto nasze zmartwienie, nasze wielkie zmartwienie, 32.

A ja, gdy zostanę wywyższony nad ziemię, bez wątpienia, gdy zostanę ukrzyżowany, pociągnę wszystkich do siebie. Powiedział to, aby pokazać, jaką śmiercią miał umrzeć. A tłum odpowiedział mu: Słyszeliśmy z prawa, że Chrystus trwa na wieki.

Jak możesz mówić, że Syn Człowieczy musi być wywyższony? Kim jest ten Syn Człowieczy? Jezus im powiedział: Jeszcze przez krótki czas światłość jest wśród was. Chodźcie, póki macie światłość, aby was ciemność nie ogarnęła. Kto chodzi w ciemności, nie wie, dokąd idzie.

Dopóki macie światło, wierzcie w światło, abyście mogli stać się synami światłości. A ja, gdy zostanę wywyższony nad ziemię, w moim ukrzyżowaniu, przyciągnę wszystkich ludzi do siebie. Zostało to przypisane Ojcu w Jana 6:44.

Tutaj jest to przypisane Synowi . Jeśli to zrobisz, jeśli zrozumiesz to jako skuteczne przyciąganie lub powołanie, co wyraźnie ma miejsce w rozdziale 6, ponieważ ci, którzy są dani i przyciągani, przychodzą, są zachowywani i wskrzeszani. Tutaj masz uniwersalizm i każdy byłby zbawiony.

Zależy od znaczenia wszystkich ludzi. Jeśli dosłownie wszyscy, wszyscy bez wyjątku, to albo masz absolutny uniwersalizm, wszyscy zbawieni, co nie pasuje do Ewangelii Jana, albo masz nieskuteczne przyciąganie, dające grzesznikom możliwość uwierzenia i zbawienia. Zamierzam zasugerować z kontekstu, a różni pisarze z różnych perspektyw teologicznych nauczyli mnie tego lub potwierdzili to, co myślałem; nie wiem, co było pierwsze.

Grecy, niektórzy Grecy przychodzą w wersecie 20. To miejsce, w którym Jan antycypuje, jak czyni to w Jana 10 z innymi owcami, Mam inne owce, które nie są z tej owczarni, w rozdziale 11 z prorocstwem Kajfasza, rozproszone dzieci Boże obejmują nie tylko Żydów, ale i pogan. Tutaj niektórzy Grecy przychodzą, aby oddać cześć na uczcie i chcą porozmawiać z Jezusem.

Uczniowie Jezusa przekazują dalej słowo i proszą Jezusa o audiencję, a On wydaje się nie odpowiadać. Z pewnością nie odpowiada od razu, raczej mówi o swojej godzinie, o tym, że nadeszła jego godzina. To jedno z tych miejsc, w których zawsze mówię, koniec 12, początek 13, nadeszła jego godzina.

Oto nadeszła godzina, aby Syn Człowieczy został uwielbiony. Następnie mamy tę metaforę ziarna pszenicy padającego w ziemię, która mówi zarówno o śmierci Jezusa, wydającej owoc, jak i o jego uczniach umierających dla siebie i wydających owoc.

Zauważyliśmy mimochodem, że koniec 25 jest rzeczywistym futurystycznym, lub jeszcze nie, odniesieniem do życia wiecznego.

Nie są powszechne w Jana, ale tam są. Od tego momentu już to podsumowałem. Johannian Getsemani, głos z nieba, ludzie nie rozumiejący, a potem Jezus mówiący o pokonaniu diabła w ukrzyżowaniu Syna, jego wywyższeniu.

Zasugeruję, że rysunek nie jest tutaj skuteczny. Nie wiem, czy jest skuteczny. Jeśli jest skuteczny, dobrze bym go skoordynował z John 6.

Wszyscy ludzie nie oznaczają absolutnie uniwersalnie. Nie wszyscy bez wyjątku, ale wszyscy bez rozróżnienia. To znaczy, obejmuje Greków i pogan.

Więc chociaż brzmię niepewnie i chcę być bardziej biblijny niż teologiczny, chcę być ostrożny z tekstem, powiedziałbym, że rysunek jest skuteczny, a wszyscy ludzie nie są dosłownie wszystkimi ludźmi, ale raczej nie tylko Żydami, wszystkimi rodzajami ludzi, wszystkimi bez rozróżnienia, które to rozróżnienia byłyby czymś więcej niż rasowe lub etniczne, przynajmniej w zastosowaniu. Obejmowałyby ludzi z każdego języka, każdego plemienia, każdego języka, każdego locus, każdego miejsca na świecie, każdego kraju i tak dalej. Zbawienie jest postrzegane z wielu perspektyw w Jana.

Oto bardzo ograniczony przykład, w którym zbawienie jest opisane jako Ojciec przyciągający ludzi do siebie jako część boskiego procesu, Ojciec i Syn współpracujący, aby zbawić ludzi. Tutaj użyto tego samego słowa; jest to słowo w rodzaju polowania i łowienia ryb, przyciąganie ryb i nawijanie ryb, na przykład, samego Syna na krzyżu. Jasnym dla mnie, na szczęście, jest zbawienie, lud Boży wskrzesił zmartwychwstanie do życia.

Znajdujemy to w Jana 5. Robiliśmy to już wcześniej, więc nie będę się nad tym długo rozwodził, ale w Jana 5 jest to fragment o dawcy życia. Syn jest dawcą życia wiecznego. Właśnie dał życie człowiekowi, który był kulawy od 38 lat, a przywódcy żydowscy nie są zadowoleni, ponieważ łamie szabat, mówiąc człowiekowi, aby wziął swoje łóżko i chodził, i nie tylko to, ale nazywa Boga swoim Ojcem w sposób, który jest naprawdę bardzo niewłaściwy, czyniąc siebie równym Bogu, werset 18. W odpowiedzi Jezus mówi, że zawsze wypełnia wolę Ojca, nie jest samotnym jeźdźcą, zawsze wypełnia wolę Ojca i robi tylko to, co widzi, że Ojciec robi. To jest werset 19 i mówi o boskiej wiedzy, o boskich rzeczach.

A Syn daje życie, tak jak Ojciec wskrzesza umarłych i daje im życie, tak i Syn daje życie tym, którym chce. Wersety, które następują bezpośrednio potem, mówią o Synu jako o odradzających się istotach ludzkich. Głosi, że kiedy ludzie wierzą, wierzą w Ojca, zyskują życie wieczne i doświadczają duchowego zmartwychwstania, przechodzą z krainy umarłych do krainy żywych.

Ktokolwiek słucha mojego słowa, 24, wierzy w tego, który mnie posłał, ma teraz życie wieczne. Nie idzie na sąd, ale przeszedł ze śmierci do życia; to jest duchowe zmartwychwstanie, to jest odrodzenie. Tak więc to wskrzeszenie nie jest futurystycznym dosłownym zmartwychwstaniem ani fizycznym zmartwychwstaniem; jest to obecne duchowe zmartwychwstanie.

Jednakże w 28 i 29 mamy jego uzupełnienie; mamy zmartwychwstanie jeszcze nie, i nie duchowe zmartwychwstanie, ale fizyczne zmartwychwstanie, lub jeśli wolicie, fizyczne, duchowe zmartwychwstanie, w imieniu wierzących. Zaprawdę powiadam wam, werset 25, nadchodzi godzina, owszem już jest, kiedy umarli usłyszą głos Syna Bożego, a ci, którzy usłyszą, będą teraz żyć, odrodzeni na nowo, odrodzeni. Ponieważ Ojciec ma życie w sobie wewnętrznie, jest to boski atrybut, boska własność, jest częścią bycia prawdziwym i żywym Bogiem i jest to boski atrybut.

Tak więc dał Synowi również życie w sobie, w stanie wcielonym. A Syn jest również sędzią, ponieważ jest Synem Człowieczym, jest człowiekiem przedstawicielskim. Nie dziw się temu, nie bądź zaskoczony, że teraz jest duchowe zmartwychwstanie, słowami Syna Człowieczego.

Jakie fantastyczne twierdzenia. Według jego słów ludzie przechodzą od duchowej śmierci do duchowego życia. Nowe życie jest tak zdumiewające, w porównaniu do poprzedniej sytuacji, że jest porównywane do zmartwychwstania umarłych.

I to nie jest zaskakujące, mówi, ponieważ to głos Syna wskrzesi umarłych dosłownie, fizycznie, z ich grobów. Nie dziw się temu, Jan 5, 28-29, nadchodzi godzina. Zauważ kontrast.

Nadchodzi godzina i już jest, 25, kiedy ludzie zostaną odrodzeni, duchowo wskrzeszeni. Ale teraz nadchodzi godzina, 28, jeszcze nie nadeszła, kiedy wszyscy, którzy są w grobach, usłyszą Jego głos i wyjdą, ci, którzy dobrze czynili dla zmartwychwstania życia, ci, którzy źle czynili dla zmartwychwstania sądu. Oto, obok siebie, oto duchowe zmartwychwstanie, fizyczne zmartwychwstanie, odrodzenie, zmartwychwstanie ciała.

To jest więc już zmartwychwstanie, w odrodzeniu, zmartwychwstanie, jeszcze nie w ciałach podniesionych z grobów lub grobów. 29 i 30, 30, przepraszam, 29 wprawiło ludzi w zakłopotanie. O, nawiasem mówiąc, 28, w zmartwychwstaniu, czasami Ojciec jest tym, którego głos wskrzesza umarłych, innym razem jest to Syn.

Nigdy nie jest to Duch Święty. Systematyka powiedziałaaby, że skoro Trójca, osoby są nierozłączne, zmartwychwstanie umarłych jest dziełem Trójcy Świętej, szczególnie Ojca i Syna. Pismo nigdy nie mówi o Duchu, w rzeczywistości mówi w jednym miejscu, w Rzymian 8, sugeruje to, więcej niż sugeruje to.

Cofnąłbym to. Duch odgrywa rolę w wskrzeszaniu umarłych. Rzymian 8:11.

Jeśli Duch Tego, który wskrzesił Jezusa z martwych, to cała Trójca jest w jednym zdaniu, nawet nie w zdaniu. Jeśli Duch Ojca, Duch, Duch Święty Ojca, który wskrzesił Jezusa z martwych mieszka w tobie, Ten, który wskrzesił Chrystusa Jezusa z martwych, to jest Ojciec, da życie także twojemu śmiertelnemu ciału, więc technicznie Ojciec jest tutaj Wskrzesicielem, ale czyni to przez swojego Ducha, który w tobie mieszka. Rzymian 8:11 naucza, że Ojciec jest tym, który wskrzesza umarłych, ale czyni to przez Ducha Świętego.

I istnieje ciągłość tożsamości w tym, że Ojciec da życie naszym śmiertelnym, umierającym ciałom, ale uczyni to przez Ducha. Tak więc zmartwychwstanie jest dziełem Trójcy, szczególnie Ojca i Syna. Werset 29 Jana 5, a oni wyjdą z grobów na głos Syna, ci, którzy czynili dobro, do zmartwychwstania życia, ci, którzy czynili zło, do zmartwychwstania sądu.

To drugie jest łatwe do zrozumienia. Bóg sędzi ludzi za ich uczynki, a niezbawieni są potępiani za swoje grzeszne uczynki. To jest bardzo sprawiedliwe od Boga.

Nikt nie może narzekać. Mówisz, czy nie są potępieni, ponieważ nie wierzą w Jezusa? Nie, jedynym lekarstwem jest wiara w Jezusa, ale podłożem, podstawą ich potępienia nie jest niewiara w Jezusa; to ich grzechy. Aby dać pełny rachunek, to ich grzeszne myśli, słowa i czyny.

Pomyśl o Objawieniu 20. Widziałem wielki biały tron, werset 11, a Ten, który na nim siedział, to był Ojciec . Od jego obecności ziemia i niebo uciekły i nie znaleziono dla nich miejsca.

Nie traktuję tego dosłownie, traktuję to jako metaforę. Jego obecność jest niesamowita. Same niebo i ziemia, niebiosy, Genesis 1.1, uciekłyby od niego, gdyby mogły, personifikacja, aby pokazać jego całkowitą niesamowitość.

Widziałem umarłych, wielkich i małych, stojących przed tronem, a księgi zostały otwarte. Inna księga została otwarta, Księga Życia. Umarli zostali osądzeni według tego, co było napisane w księgach, według tego, co uczynili.

Sąd opiera się na czynach. Porównaj Hermana Ridderbosa , Pawła i zarys jego teologii. Jeden z tytułów jego rozdziałów to Sąd według uczynków.

Dzieła są dla nas tak żywym słowem, słowem tabu. Mówię o sądzie według uczynków, ale to jest erga , to jest to samo słowo, które jest tłumaczone jako dzieła. Ona wydała umarłych, którzy byli w niej, śmierć i Hades wydali umarłych, którzy byli w nich, i zostali osądzeni, każdy z nich, według tego, co zrobili.

I tak jest w każdym fragmencie osądu, w którym podano podstawę osądu. Zawsze są to czyny, czasami słowa, myśli, czasami myśli, czasami słowa, które zaliczam do większej kategorii czynów. Ten fragment, nawiasem mówiąc, jak pokazuje Greg Beal w swoim ogromnym i zdumiewającym komentarzu objawienia, ma również nutę boskiej suwerenności.

Księga Życia jest niebiańskim rejestrem nowego Jeruzalem, a zatem jest motywem predestynacyjnym. Nie podważa drugiego. Sąd zawsze opiera się na uczynkach, ale w kilku miejscach jest to jeden z nich.

I co ciekawe, ważny fragment o sądzie ostatecznym w Biblii, jest tam ten predestynacyjny wątek. Czy to unieważnia sąd oparty na uczynkach? Nie, ale go kwalifikuje. Wracam do Jana 5:29.

Na głos syna człowieczego ludzie wychodzą. Ci, którzy czynili zło, powstaną do zmartwychwstania sądu. Nie ma problemu.

Są sądzeni, są potępiani, idą do piekła za swoje grzechy. Najtrudniejsze jest to, że przychodzą i wychodzą, ci, którzy czynili dobro, do zmartwychwstania życia. Tego Biblia naucza konsekwentnie.

Czy to nie zagraża zbawieniu z łaski przez wiarę w Chrystusa? Nie, to nie jest zbawienie. To jest osąd, a osąd opiera się na uczynkach. Ponieważ wiara nie może być osądzona.

Wiara objawia się uczynkami. Jakub 2, pokaż mi swoją wiarę bez uczynków. To niemożliwe.

Pokażę ci moją wiarę przez moje uczynki. Pierwsze jest niemożliwe, a James jest trochę sarkastyczny.

Wierzysz, że demony również wierzą, że wiara bez uczynków jest martwa. To nie jest żywa wiara. Pokaż mi swoją wiarę bez nich.

Pokażę ci moją wiarę przez moje czyny. Czyny, które pojawiają się w imieniu świętych Boga, są podstawą ich zmartwychwstania do życia. Są egzegezą tak wielu fragmentów, w tym tego. Nie ma wątpliwości.

Bóg dokonał uświęcenia w nich i przez nich. John Murray w swoim Komentarzu do Rzymian uczy tego i mówi, że daje nam to mądre słowo. Zapominamy, że uświęcenie jest dziełem Boga tak samo jak usprawiedliwienie.

I to jest prawda; chociaż w pewien sposób współpracujemy w uświęceniu, z pewnością nie w usprawiedliwieniu. Czy zatem mówię, że jest to osąd oparty na

uczynkach bez łaski? Nie, oczywiście, że nie. Jest to osąd oparty na uczynkach, które są owocem łaski.

I zrobię to jeszcze raz. Ojciec, Syn i Duch Święty są autorami tych dobrych uczynków. My czynimy dobre uczynki, ale Bóg czyni te dobre uczynki przez swój lud i On otrzymuje chwałę.

I nie powiemy na Sądzie Ostatecznym, cóż, byłem cudowny i wiem, że powiemy: Chwała Tobie Jezu za to, że mnie zbawiłeś, nie tylko uznając mnie raz na zawsze za sprawiedliwego w usprawiedliwieniu, ale dając mi ducha i dokonując we mnie pobożnych uczynków. Wiesz, święci, o których wiem, że czynią najwięcej dobrych uczynków, nie śledzą. Są jak ludzie w Ewangelii Mateusza 25, Owce i Kozy.

Panie, kiedy widzieliśmy Cię w więzieniu? Kiedy Cię odwiedziliśmy? Kiedy to zrobiliśmy? Czym tam pomogliśmy? Pan śledzi. To mnie zadziwia. Ojciec jest odpowiedzialny.

Więc powiem to jeszcze raz. Święci naprawdę czynią te dobre uczynki. W sposób zasługujący? Nie, oczywiście, że nie.

Ci, którzy zostali zbawieni z Bożej łaski, są nowi i służą Bogu, kochają Boga i żyją dla Boga. Dobre drzewo wydaje dobre owoce. Jak dobre drzewo staje się dobrym drzewem? Dzięki łasce Bożej.

Ojciec działa w nas, Filipian 2, około 12, ku chęci i ku Jego upodobaniu. Z bojaźnią i drżeniem zbawienie swoje sprawujcie — ludzka odpowiedzialność za lud Boży.

Nie pracuj dla swojego zbawienia; pracuj nad tym, w czym Bóg pracował. Pracuj nad swoim zbawieniem w bojaźni, ponieważ, ponieważ, klauzula przyczynowa, to Bóg działa w tobie zarówno w chęci, jak i w działaniu dla Jego upodobania. Działa, które pojawiają się w sądzie ostatecznym, są w rzeczywistości naszymi dziełami, które pojawiają się, ponieważ trwamy w winorośli, Jezusie, Jan 15, który powiedział, beze mnie nie możecie uczynić nic.

Tak więc Ojciec chce, nawet dobre pomysły, które mamy, aby służyć Panu, pochodzą od Boga i On otrzymuje chwałę. On działa w nas zarówno, aby chcieć, jak i czynić według Jego dobrej woli. Jezus jest boski.

Nie możemy nic zrobić bez niego. Trwając w nim, czynimy dobre uczynki na chwałę Boga. I oczywiście, to są owoce Ducha Świętego, Galacjan 5. To nie są uczynki ciała, które Bóg przedstawia Bogu, aby przyjął nas za nasze zasługi, Panie.

Nie, on przyjmuje nas dla ciebie przez swoją łaskę, daje nam ducha, wydaje w nas owoc, a to jest owoc Ducha Świętego. Czy my nie mamy z tym nic wspólnego? Nie,

pracowaliśmy z Bogiem, który pracował w nas z tym. A potem syn z tym, poza którym nie możemy nic zrobić.

A duch wydał ten owoc w nas, ludzie Boży. To wystarczy. W Jana 6, raz po raz, Jezus jest tym, który wskrzesi umarłych w dniu ostatecznym.

Aby być kompletnym, Ojciec jest wskrzeszaczem w wielu fragmentach. Myślę, że jest to około 50-50, Ojciec i Syn. 6:39, taka jest wola Ojca, abym nie stracił niczego ze wszystkiego, co mi dał, ale wskrzesił to w dniu ostatecznym.

Jana 6:40, to jest wola Tego, który mnie posłał, była wolą Ojca mego. Każdy, kto patrzy na Syna i wierzy w Niego, będzie miał życie wieczne, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym. 44, nikt nie może przyjść do Mnie, jeśli Ojciec mnie nie pociągnie, a Ja go wskrzeszę w dniu, zgadliście, ostatecznym.

54, kto spożywa moje ciało i pije moją krew, kto wierzy we mnie i w moje zadośćuczynienie, ma życie wieczne, a ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym. Zbawienie to zmartwychwstanie do życia. Nacisk nie jest tutaj położony na duchowe zmartwychwstanie, jak wcześniej w Jana 5. Jana 5:24 i 25.

To fizyczne zmartwychwstanie. Grecka, hellenistyczna filozoficzna koncepcja nieśmiertelności duszy nie jest największym dobrem, summum bonum chrześcijaństwa. Nie, tęsknimy za zmartwychwstaniem ciała.

Bóg stworzył ciała na początku. Żyjemy teraz w ciele. Śmierć jest więc nienormalna i tymczasowa, nawet martwy stan bycia nieobecny w ciele i obecnym z Panem, co jest wspaniałe, ale nie najlepsze.

Lepiej jest, jak mówi Paweł, Filipian 1:19 do 21-ish, niż znać Pana w ciele, ponieważ nasze grzechy odeszły i będziemy w bezpośredniej obecności Jezusa. Ale najlepsze dopiero nadejdzie. Najlepsze jest to, aby zostać wskrzeszonym i aby nasze śmiertelne ciała zostały zmienione przez Boga. Przemienienie wydaje się być kluczowym słowem w 1 Koryntian 15, przemiana naszych obecnych śmiertelnych ciał w potężne, nieśmiertelne, niezniszczalne, chwalebne, obdarzone duchem ciała, które wyposażą nas na wiek, który nadejdzie.

To rzeczywiście jest zbawienie, na które warto czekać. Już jest. Jeszcze nie jest.

W naszym ostatnim wykładzie rozważymy, jak Jezus utrzymuje swój lud zbawionym i umieścimy całą kwestię rzeczy ostatecznych w perspektywie tego, co już i tego, co jeszcze nie.

To jest dr Robert A. Peterson w swoim nauczaniu o teologii Janowej. To jest sesja 19, Zbawienie, Pociągnięty, Powołany, Wskrzeszony, Zmartwychwstanie do Życia.

